

Sygn. akt I ACa 78/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Solecka SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt I C 11/16,

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1. i 2. w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 244 694,03 (dwieście czterdzieści cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt cztery i 3/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2015 r., z tym że do zapłaty tej sumy obowiązana jest ona solidarnie z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w C., która do zapłaty na rzecz powódki zobowiązana została wydanym dnia 17 września 2012r. w postępowaniu nakazowym w sprawie VIII GNc 252/12 przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nakazem zapłaty,

b) w pozostałej części powództwo oddala,

c) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych z tytułu kosztów procesu;

2) w pozostałej części apelację oddala;

3) zasądza od pozwanej na rzecz powódki 2 500 (dwa tysiące pięćset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

4) nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych z tytułu części nieuiszczonej opłaty od apelacji;

5) przyznaje radcy prawnemu I. N. od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) wynagrodzenie w wysokości 6 642 (sześciu tysięcy sześciuset czterdziestu dwóch) złotych, w tym 1 242 (tysiąc dwieście czterdzieści dwa) złote podatku od towarów i usług, za udzieloną pozwanej w postępowaniu apelacyjnym pomoc prawną z urzędu.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Solecka
-------------------------------------	---------------------	-----------------

Sygn. akt I ACa 78/17

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej 244694,03 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi: od 233129,03 zł od 8 sierpnia 2012 r., od 347738,11 zł od 8 sierpnia 2012 r. do 13 czerwca 2013 r., od 332018,87 zł od 14 czerwca do 14 sierpnia 2013 r., od 316299,63 zł od 15 sierpnia do 18 września 2013 r., od 300580,39 zł od 19 września do 24 października 2013 r., od 284861,15 zł od 25 października do 17 grudnia 2013 r., od 274250,47 zł od 18 grudnia 2013 r. do 3 stycznia 2014 r. oraz od 11565,-zł od 1 lipca 2013 r. i z kosztami procesu z tym uzasadnieniem, że jej dłużniczka, spółka (...), nie uregulowała należności za nabyte od niej towary, pozwana zaś za dług tej Spółki poręczyła.

Wydanym dnia 29 września 2015 r. w postępowaniu upominawczym nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej nakazał pozwanej, by zapłaciła powódce dochodzoną kwotę wraz z odsetkami, a także by zwróciła jej koszty procesu.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwana wniosła o jego uchylenie (skądinąd zbędnie), merytorycznie zaś – o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że zawarta między nią, powódką i spółką (...) jest nieważna, pełnomocnik powódki nie był bowiem prawidłowo umocowany, a jego czynności nigdy nie zostały potwierdzone, że powódka nie dochowała warunków umowy, jej odpowiedzialność zatem nie powstała, że już po zawarciu umowy spółka (...) i powódka ustaliły nowe zasady spłaty zadłużenia, co skutkowało wygaśnięciem poręczenia, wreszcie że nie została poinformowana o opóźnieniu dłużnika w spłacie zobowiązania. Wniosła nadto o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki 244694,03 zł z ustawowymi odsetkami: od 233129,03 zł od 4 stycznia 2014 r., od 347738,11 zł od 8 sierpnia 2012 r. do 13 czerwca 2013 r., od 332018,87 zł od 14 czerwca do 14 sierpnia 2013 r., od 316299,63 zł od 15 sierpnia do 18 września 2013 r., od 300580,39 zł od 19 września do 24 października 2013 r., od 284861,15 zł od 25 października do 17 grudnia 2013 r., od 274250,47 zł od 18 grudnia 2013 r. do 3 stycznia 2014 r. i od 11565,-zł od 1 lipca 2013 r., zasądził też od pozwanej na rzecz powódki 19452,-zł z tytułu kosztów procesu oraz orzekł o kosztach udzielonej pozwanej z urzędu pomocy prawnej. Przytoczył Sąd następujące motywy tego rozstrzygnięcia:

Dnia 14 lutego 2012 r. spółka (...) z siedzibą w C. nabyła od powódki towary za 383400,-zł brutto, przy czym w cenie tej mieściły się koszty ubezpieczenia, transportu, instalacji oraz szkolenia w zakresie obsługi urządzeń, a także instrukcje obsługi, wymaganą dokumentację w języku polskim oraz serwis gwarancyjny. Płatność miała być dokonana w ciągu 35 dni od otrzymania faktury, która wystawiona została w dniu 9 marca 2012 r.

Z uwagi na brak zapłaty prezes zarządu powódki dniu 6 czerwca 2012 r. upoważnił prezesa zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. M. N. do występowania w jej imieniu przed sądami powszechnymi i do udziału w czynnościach egzekucyjnych i zabezpieczających w sprawie przeciwko spółka (...).

Wydanym dnia 17 września 2012 r. w postępowaniu nakazowym nakazem zapłaty Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nakazał spółce (...), aby zapłaciła stronie powódce 347738,11 zł z odsetkami od dnia 8 sierpnia 2012 r. oraz 11565,-zł kosztów w

terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tymże terminie zarzuty. Dnia 17 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy nadal temu nakazowi klauzulę wykonalności oraz zasądził od dłużniczki na rzecz wierzycielki 66,-zł z tytułu kosztów postępowania klauzulowego.

Pozwana, która była udziałowcem i prezesem zarządu (w istocie – prokurentem) spółki (...), negocjowała z M. N. warunki zapłaty zobowiązania wobec powódki i ewentualnego poręczenia za nie. M. N. wszystkie ustalenia i informacje przekazywał prokurentowi powódki; przesyłał mu też propozycje korekt do negocjowanej ugody.

W dniu 28 grudnia 2012 r. powódka, spółka (...), a także pozwana, zawarły ugodę, w której ustalono warunki spłaty przez dłużniczkę objętej nakazem zapłaty wierzytelności. Strony ugody oświadczyły w niej, że zobowiązanie dłużniczki wobec wierzycielki w dniu jej zawarcia wynosiło 347738,11 zł należności głównej, 11565,-zł kosztów procesu i 17586,97 zł odsetek ustawowych od należności głównej, i takie roszczenie powódki dłużniczka bezwarunkowo uznała. Zobowiązał się ona spłacić swój dług w 24 ratach miesięcznych po 15703,75 zł, poczynając od stycznia 2013 r. W §3 ugody pozwana w celu zabezpieczenia spłaty objętego ugodą długu udzieliła poręczenia. Ustalono, że jej zobowiązanie do zapłaty powstanie w przypadku niezapłacenia przez dłużniczkę sześciu określonych w ugodzie rat i że będzie ona zobowiązana do spłaty długu w wysokości pozostałej na dzień zaprzestania spłat przez dłużniczkę, a wierzycielka miała obowiązek zawiadomić ją o tym niezwłocznie listem poleconym. Ugodę podpisała pozwana A. W. jako poręczycielka i jako prezes zarządu spółki (...) oraz, jako pełnomocnik powódki, M. N..

Po dacie zawarcia ugody strony kontaktowały się ze sobą i czyniły uzgodnienia w przedmiocie spłaty wymagalnej części zadłużenia.

Spółka (...) na poczet zadłużenia wynikającego z ugody zapłaciła: dnia 13 czerwca 2013 r., 15719,24 zł, dnia 14 sierpnia 2013 r. 15719,24 zł, dnia 18 września 2013 r. 5719,24 zł, dnia 24 października 2013 r. 15719,24 zł, dnia 17 grudnia 2013 r. 10610,68 zł i dnia 3 stycznia 2014 r. 15719,24 zł.

W związku z brakiem dalszych wpłat powódka pismem z 4 grudnia 2014 r. wezwała pozwaną do zapłaty 376890,08 zł. Na kwotę tę złożyły się: należność główna w wysokości 347738,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia jej wymagalności do 7 sierpnia 2012 r., koszty procesu w kwocie 11565,-zł oraz liczone od 8 sierpnia 2012 r., wynoszące 17586,97 zł odsetki, zgodnie z treścią ugody. Z uwagi na bezskuteczność wezwania powódka złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, które następnie, postanowieniem z 8 grudnia 2014 r., zostało na podstawie art. 823 k.p.c. umorzone. W toku postępowania egzekucyjnego powódka otrzymała od komornika 25402,20 zł.

Dnia 11 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa Śródmieścia w sprawie, o sygnaturze VIII GU 163/14 ogłosił obejmującą likwidację majątku upadłość spółki (...).

Pozwana w przeszłości, z powodu wywołanych problemami rodzinnymi zaburzeń lękowo-depresyjnych, leczyła się psychiatrycznie. Dolegliwości jej mieściły się w obrazie zaburzeń nerwicowych i charakteryzowały się pogorszeniem nastroju, zaburzeniami snu nocnego, lękami, trudnościami w koncentracji uwagi oraz gorszym napędem. W dniu 28 grudnia 2012 r. psychiatrycznie się nie leczyła i w była w stanie świadomie i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

Ponieważ pozwana, mimo prawidłowego wezwania jej w celu przesłuchania, nie stawiała się 9 czerwca 2016 r. na rozprawie, dowód z jej zeznań został pominięty.

Roszczenie powódki wywodzone było z umowy poręczenia, pozwana bowiem w dniu 28 grudnia 2012 r. w celu zabezpieczenia spłaty objętego ugodą długu takiego poręczenia udzieliła. Zgodnie z art. 876 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Zobowiązanie poręczyciela pozostaje w stosunku zależności do zobowiązania dłużnika głównego i zasadniczo dzieli jego los. W przypadku zaspokojenia wierzyciela przez dłużnika lub przez osobę trzecią albo w przypadku wygaśnięcia wierzytelności z innych tytułów wygasa również zobowiązanie poręczyciela. Z akcesoryjności poręczenia wynika także zależność między zakresem odpowiedzialności poręczyciela a

rozmiarem zobowiązania dłużnika, co przekłada się na odpowiedzialność poręczyciela także za wszelkie przewidziane zobowiązaniem głównym dodatkowe zobowiązania (odsetki, koszty postępowania).

Pozwana poręczyła za zobowiązanie w wysokości 359303,11 zł. Spółka (...) spłaciła powódce łącznie 89206,88 zł, a w wyniku postępowania egzekucyjnego powódka otrzymała dalsze 25402,20 zł. Zobowiązanie wobec niej nie zostało zaspokojone w zakresie 244694,30 zł, z czego 233129,03 zł stanowi należność główną, a dalsze 11565,-zł – zasądzone w nakazie zapłaty koszty, zasadnie zatem powódka domaga się zapłaty tej kwoty, w myśl bowiem art. 879 k.c. o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika.

Nie sposób zgodzić się z tezą pozwanej, że M. N. nie był prawidłowo umocowany do zawarcia ugody. Wiedziała ona wszak o jego umocowaniu i to z nim warunki ugody negocjowała. Nawet jednak gdyby przyjąć, że M. N. nie był umocowany, to powódka przez wniesienie pozwu, dokonane przezeń czynności skutecznie potwierdziła, czyniąc tym samym zadość wymogom art. 103§1 k.c. Nie rzutował też na ważność ugody stan psychiczny pozwanej, skoro w dacie jej zawierania była ona w stanie świadomości i swobodnie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę.

Nie sposób było również podzielić tezy pozwanej, że powódka odstąpiła od ugody lub że uzgodniła ona z dłużną spółką inny sposób zapłaty długu.

Zgodnie z nakazem zapłaty dług spółki (...) wobec powódki wynosił 347738,11 zł. Z uwagi na niedotrzymanie przez nią warunków ugody cała ta kwota stała się wymagalna z dniem 8 sierpnia 2012 r., od tej daty zatem należą się powódce odsetki od pozostałej do zapłaty należności głównej. Z uwagi na to, że spółka (...) dokonała sześciu wpłat, odsetki zostały naliczone od kwot pomniejszych o ich wysokość wpłat, od dnia następującego po dniu ich dokonania. Wskutek wpłat należność główna, za którą poręczyła pozwana, zmniejszyła się do 258531,23 zł, a w wyniku egzekucji powódka otrzymała 25402,20 zł, do zapłaty z należności głównej pozostało więc 233129,03 zł. Odsetki od tej kwoty należą się powódce od 4 stycznia 2014 r., czyli od dnia następnego po dniu, w którym spółka (...) dokonała ostatniej wpłaty. Co się z kolei tyczy odsetek od 11565,-zł, należą się one od 1 lipca 2013 r., od tego dnia bowiem, z uwagi na niezapłacenie szóstej raty, roszczenie wobec poręczyciela stało się wymagalne.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach postępowania przywołał Sąd Okręgowy normy art. 98§1 i §3 k.p.c. i §6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz kosztów ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, a także §19 w związku z §6 pkt 7 i §2 pkt 3 tegoż rozporządzenia.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku pozwana zarzuciła obrazę art. 117 k.c. i art. 118 k.c. w związku z art. 554 k.c., art. 879§1 k.c. i art. 883§1 k.c., art. 65 k.c. i art. 103§2 k.c., naruszenie art. 233 k.p.c. i – jednocześnie – art. 233§1 k.p.c. oraz art. 316§1 k.p.c., a także nierozpoznanie zgłoszonego przez nią zarzutu potrącenia oraz wadliwość ustalenia, że jeszcze po zawarciu ugody kontaktowały się ze sobą i dochodziły do porozumienia w zakresie warunków spłaty. W oparciu o tak skonstruowane zarzuty wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu; wniosła też o zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie, acz niektórym spośród podniesionych w niej zarzutów nie sposób odmówić słuszności.

Dotyczy to podnoszonego w apelacji „nierozpoznanie zgłoszonego przez pozwaną w treści sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty zarzutu przedawnienia”, co rozumieć należy jako zarzut uchybienia normie art. 328§2 k.p.c. przez nieodniesienie się do kwestii przedawnienia w motywach wyroku. Istotnie, do tej kwestii Sąd Okręgowy się nie odniósł, jest to jednak uchybienie wyłącznie proceduralne, które nie mogło mieć wpływu na treść zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia z tej prostej przyczyny, że uzasadnienie wyroku sporządzane jest już po jego wydaniu. Nie jest to też

uchybiecie tego rodzaju, które zaskarżony wyrok czyniłoby nie poddającym się kontroli instancyjnej, zgromadzony w sprawie materiał i płynące zeń ustalenia pozwalały bowiem Sądowi Apelacyjnemu we własnym zakresie ocenić, czy dochodzone przez stronę powodową roszczenie uległo przedawnieniu.

W pierwszym jednak rzędzie odnieść się przyjdzie do tych zarzutów, które, choćby pośrednio, skierowane są przeciwko poczynionym w sprawie ustaleniom (w kontekście norm prawa materialnego), tylko bowiem prawidłowe ustalenia pozwalają na właściwe zastosowanie tego prawa.

Skarżąca podniosła zarzut obrazy art. 233 k.p.c., bez wskazania jednak, której spośród dwóch zawartych w tym przepisie norm (§1 czy §2) miałby on dotyczyć. Uchybiecia którejs z nich upatrywała w sprzecznym jakoby z treścią zebranego materiału dowodowego przyjęciu, że M. N. był do zawarcia z nią ugody prawidłowo umocowany i że ona o umocowaniu tym wiedziała. Tak skonstruowany zarzut nie przystaje do żadnej spośród pomieszczonych w art. 233 k.p.c. norm, co pozwalałoby na nieodnoszenie się doń w ogóle. W istocie jednak zawiera się w nim i podlegający badaniu zarzut wadliwości ustaleń, i częściowo tożsamy z podniesionym oddzielnie zarzut obrazy prawa materialnego, poprawność zastosowania którego i tak Sąd Apelacyjny badać by musiał z urzędu.

Wbrew zarzutowi pozwanej Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił treść udzielonego przez powódkę M. N. w dniu 12 czerwca 2012 r. pełnomocnictwa, które obejmowało umocowanie do występowania w jej imieniu przed sądami powszechnymi oraz do udziału w czynnościach egzekucyjnych i zabezpieczających przeciwko spółce (...). Odmienną kwestią jest, że w swoich rozważaniach wadliwie w świetle art. 96 k.c. przyjął, że pełnomocnictwo to (składiną dla czynności procesowych nieskuteczne) zawierało upoważnienie M. N. do podejmowania w imieniu powódki i ze skutkiem dla niej czynności prawnych. Rozważać można było w tej sytuacji jedynie, czy umocowanie do dokonania czynności prawnej w postaci ugody z dłużnikiem i odebrania od pozwanej oświadczenia o poręczeniu nie zostało udzielone mu ustnie, co było w świetle wykładanego a contrario art. 99§2 k.c. całkowicie dopuszczalne. Za taką oceną przemawia wynikająca z materiału sprawy okoliczność, że w czasie prowadzonych z pozwaną, także jako prokurentem spółki (...), negocjacji M. N. pozostawał w stałym kontakcie z prezesem zarządu powódki. Nawet jednak jeśli przyjąć, że wówczas nie miał on, choćby ustnego, umocowania to czynności jego, jako falsi procuratoris, skutecznie zostały przez powódkę potwierdzone, najpóźniej przez wytoczenie przez nią przeciwko pozwanej powództwa.

W apelacji skarżąca podnosi, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w ogóle do prowadzonej przez nią z powódką korespondencji elektronicznej, w tym do listu przesłanego przez nią w dniu 30 grudnia 2012 r., błędnie zresztą kwalifikując to uchybiecie jako obrazę art. 233§1 k.p.c. Przypomnieć warto, że norma ta reguluje ocenę dowodów pod kątem ich wiarygodności lub mocy, która winna być dokonana po wszechstronnym rozważeniu całego materiału dowodowego, rzecz zaś jest w tym, że przywoływana przez pozwaną korespondencja dla oceny dowodów znaczenia nie miała. Pominięcie przez Sąd Okręgowy tej korespondencji uzasadniać by mogło najwyżej zarzut obrazy art. 328§2 k.p.c., którego skarżąca jednak nie sformułowała. Odnosząc się do tej kwestii zwrócić należy uwagę na to, że też z żadnego z opatrzonych datą 30 grudnia 2012 r. quasi-dokumentów w postaci listów elektronicznych (k. 60 lub 122 oraz k. 119) ani z innych listów elektronicznych nie wynika żądanie potwierdzenia zdziałanych przez M. N. czynności. Wywodzenie z nich zatem przez pozwaną, że domagała się potwierdzenia zdziałanych przezeń w imieniu i na rzecz powódki czynności, i to ze skutkiem przewidzianym w art. 103§2 k.c., nie znajduje żadnego uzasadnienia.

W tym kontekście jako bezzasadny jawi się też zarzut wadliwego jakoby w świetle art. 65 k.c. przyjęcia, że M. N. upoważniony był do zawarcia ugody (i – o czym w apelacji nie wspomniano – do odebrania towarzyszącego jej zawarciu oświadczenia pozwanej o udzieleniu poręczenia). Działał on wszak w porozumieniu z powódką i realizował jej wolę, a czynności jego zyskały jej pełną akceptację, ostatecznie potwierdzoną wytoczeniem w niniejszej sprawie powództwa. Dodać należy, że pozwana, kontaktując się jednocześnie z władzami powodowej Spółki, prowadziła negocjacje właśnie z nim, uznawała zatem jego uprawnienie do reprezentowania wierzyciela. Z tego punktu widzenia obojętne staje się, czy miała ona pozytywną wiedzę o jego umocowaniu, czy też traktowała go jako pełnomocnika, nie domagając się ani w swoim, ani spółki (...) imieniu wykazania uprawnienia do reprezentowania powódki.

Sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwana upatruje w wadliwym jakoby przyjęciu, że strony (czyli ona i powódka) kontaktowały się ze sobą, podczas gdy kontakty te realizowane były między obiema spółkami: wierzycielską i dłużną. Takie oddzielenie kontaktów realizowanych przez spółkę (...) od tych samej pozwanej jest zabiegiem sztucznym, abstrahuje bowiem od tego, że to właśnie pozwana spółkę tę reprezentowała; w rezultacie podniesiony w tym zakresie przez nią zarzut uznać przyjdzie za chybiony.

Równie chybiony jest zarzut obrazy art. 316§1 k.p.c., który stanowi, że po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Tak właśnie uczynił Sąd Okręgowy, przy wyrokowaniu uwzględnił bowiem ustalony przez siebie stan faktyczny wynikający ze zgromadzonego w sprawie materiału. To, czy ze stanu tego wywieść można było przedawnienie dochodzonego roszczenia, w żadnym razie nie mieści się w dyspozycji art. 316 k.p.c., kwestia ta przynależy bowiem nie do sfery faktów, a do sfery prawa materialnego, prawidłowość zastosowania którego pozwana skądinąd również kwestionuje.

Skoro skierowane w szerokim rozumieniu przeciwko poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom zarzuty okazały się być bądź chybione, bądź irrelevantne, ustalenia te Sąd Apelacyjny może w ich zasadniczym zrębie zaakceptować i uczynić podstawą własnych ocen materialnoprawnych. Dotyczy to w szczególności ustalenia, że doszło do zawarcia ugody między powódką a spółką (...) o określonej treści, że ugodzie tej towarzyszyło poręczenie udzielone przez pozwaną, wreszcie że dłużniczka warunków ugody nie zrealizowała, dopuszczając do powstania zaległości przekraczającej sumę spłat za sześć miesięcy.

Ustalenia te wymagają jednak pewnego komentarza. Otóż nazwany ugodą, datowany na 28 grudnia 2012 r. dokument zawierał dwie (fakt, że pozostające ze sobą w ścisłym związku) czynności prawne: ugodę zawartą między powódką a jej dłużniczką, to jest spółką (...) oraz złożone tak wobec wierzycielki, jak i wobec dłużniczki oświadczenie woli pozwanej o udzieleniu poręczenia. W tym kontekście pewne wątpliwości mogłoby budzić to, że zawarte w ugodzie postanowienia oraz zakres zabezpieczenia interesu wierzycielki (w tym i poręczenie) negocjowane były jeszcze po 28 grudnia 2012 r., gdyby nie to, że praktyka datowania dokumentu, którego szczegóły są jeszcze do uzgodnienia między stronami czynności, na dzień przygotowania jego pierwszej wersji („szkieletu”) jest w obrocie gospodarczym dość powszechna. Co jednak najistotniejsze, to to, że udzielone przez pozwaną poręczenie, wbrew temu co przyjął Sąd Okręgowy, obejmowało tylko zobowiązanie dłużniczki wynikające z ugody, nie zaś całość pierwotnego jej długu, co rodzi konsekwencje (o których później) co do zakresu odpowiedzialności poręczycielki.

Na tle prawidłowych ustaleń, wymagających jedynie poczynionego wyżej doprecyzowania (korekty), trafnie, co do samej zasady, doszedł Sąd Okręgowy do przekonania, że pozwana poręczyła w rozumieniu art. 876§1 k.c. za dług spółki (...), przy czym ową konkluzję skorygować należy w tym kierunku, że poręczenie obejmowało jedynie dług określony w ugodzie zawartej przez tę spółkę z powódką, a także wynikający z tej ugody sposób i termin płatności. Wynika to wyraźnie z §3 ust. 1 ugody, w którym pozwana oświadczyła, że dla zabezpieczenia zapłaty długu objętego ugodą udziela ona poręczenia cywilnego.

Uгода, wbrew tezie skarżącej, zawarta została ważnie, mimo bowiem braku w dacie jej zawierania wyraźnego pisemnego umocowania M. N. przez powódkę, czynności jego zostały przez nią zaakceptowane i potwierdzone najpóźniej przez wniesienie opartego na niej pozwu; tym bardziej nie było podstaw do uznania za nieważne poręczenia, oświadczenie w przedmiocie udzielenia którego zostało przez pozwaną złożone na piśmie (jak wymaga tego art. 876§2 k.c.) i do wierzyciela z pewnością dotarło. Nie było też żadnych podstaw do przyjęcia, że powódka przez swoje późniejsze czynności sama uznała ugodę za nie wiążącą; tego podnoszonego w pierwszej instancji zarzutu pozwana zresztą w apelacji swej już nie powtórzyła.

Wynikające z ugody roszczenie powódki względem spółki (...) nie uległo przedawnieniu, dwuletni bieg jego terminu uległ bowiem przerwaniu wskutek wniesienia przez powódkę przeciwko niej pozwu o zapłatę i – w związku z wydaniem przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy 17 września 2012 r. w sprawie o sygnaturze VIII GNc 252/12 nakazu zapłaty – już jako dziesięcioletni (argument z art. 125§1 k.c.) rozpoczął swój bieg od nowa. W tej sytuacji roszczenie przeciwko poręczycielce, jaką stała się pozwana wskutek złożenia towarzyszącemu ugodzie z 28 grudnia 2012 r. oświadczenia o

poręczeniu, nie mogło podlegać dwuletniemu przedawnieniu, o jakim mowa w art. 554 k.c., a przedawnienie nie mogło nastąpić przed wytoczeniem w dniu 11 września 2016 r. powództwa, nawet jeśli termin jego liczyć by od określonego niewłaściwie przez Sąd Okręgowy jako data wymagalności dnia 1 lipca 2013 r. Zasygnalizować w tym miejscu warto jedynie, że przywoływane przez skarżącą w apelacji orzecznictwo Sądu Najwyższego odnosi się do stanów faktycznych zupełnie innych niż ten zaistniały w sprawie niniejszej, do takich mianowicie, w których poręczenie udzielone zostało przed zapadnięciem wydłużającego termin przedawnienia wyroku (lub zrównanego z nim w skutkach prawomocnego nakazu zapłaty).

Skoro poręczenie przez pozwaną za dług spółki (...) udzielone zostało ważnie, a roszczenie przeciwko poręczycielce nie uległo przedawnieniu, rozważenia wymagało jedynie, czy całe dochodzone pozwem żądanie nadawało się do uwzględnienia. W tym celu wrócić należy do postanowień ugody z 28 grudnia 2012 r. i do zawartego w §3 tego dokumentu oświadczenia pozwanej o poręczeniu. W myśl §3 ust. 2 zobowiązanie jej powstawało dopiero w przypadku niewywiązania się przez dłużniczkę z obowiązku zapłaty sześciu określonych w znajdującym się w §2 pkt 1 rat i w takiej sytuacji winna ona była zapłacić powódce z pozostałego jeszcze do zapłaty długu opisanego w §1 pkt 2, na który składały się: należność główna z naliczonymi do dnia 7 sierpnia 2012 r. odsetkami w łącznej wysokości 347738,11 zł, doliczone do długu koszty procesu (11565,-zł) i naliczone od 8 sierpnia 2012 r. dalsze odsetki (17586,97 zł), przy czym odbywać się to miało bez żadnych dodatkowych kosztów. Z kolei zgodnie z §3 pkt 1 i 4 obowiązek zapłaty powstawał po stronie pozwanej od miesiąca następującego po zawiadomieniu jej listem poleconym o zobowiązaniu jej do spłaty długu wskutek uchybienia przez dłużniczkę zapłacie sześciu rat.

Przy takich postanowieniach umownych i wobec niespornej okoliczności, że zawiadomienie o uchybieniu przez spółkę (...) zapłacie w wysokości odpowiadającej sumie sześciu przewidzianych harmonogramem rat do pozwanej wysłane zostało dopiero w piśmie z dnia 4 grudnia 2014 r., obowiązek zapłaty powstać mógł po jej stronie dopiero z dniem 1 stycznia 2015 r.; od tego dnia zatem od z pewnością pozostałej do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty 244694,03 zł naliczane na podstawie art. 481§1 i §2 k.c. mogły być odsetki ustawowe (odsetki ustawowe za opóźnienie). Z tych przyczyn powództwo podlegać mogło uwzględnieniu w tym tylko zakresie, a dalej idące żądanie powódki należało oddalić. W takiej sytuacji obojętne dla rozstrzygnięcia staje się to, że powódka dochodziła (a Sąd Okręgowy to zaakceptował) od pozwanej odsetek od kwot wyższych niż żądana pozwem, zresztą bez uwzględnienia tego przy określaniu wartości przedmiotu sporu.

W zakresie, w jakim powództwo podlegało uwzględnieniu, obowiązek pozwanej wobec powódki jest – stosownie do art. 881 k.c. solidarny z płynącym z prawomocnego nakazu zapłaty obowiązkiem spółki (...).

Wobec zaistnienia podstaw do zmiany wyroku we wskazanym wyżej kierunku korekty wymagałoby też rozstrzygnięcie o kosztach procesu, które przy uwzględnieniu zasady ich stosunkowego rozdzielania pozwaną obciążać winny w stopniu mniejszym niż określono to w zaskarżonym wyroku, bo w około 90%. Ponieważ jednak tak wyliczona suma przenosiłaby 17500,-zł i stanowiłaby dla pozwanej dodatkowe, nadmierne już obciążenie, uznał Sąd Apelacyjny za właściwe w oparciu o normę art. 102 k.p.c. obciążenie jej jedynie taką częścią kosztów, która pozwoli powódce odzyskać poniesiony na opłatę sądową wydatek i w niewielkim stopniu pokryje koszty obsługi prawnej; warunkom tym odpowiada zasądzona ostatecznie od pozwanej na rzecz powódki kwota 10000,-zł.

Z powyższych względów na podstawie art. 386§1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, wychodzące z tych samych co przy orzekaniu o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego przesłanek, podstawę swą znajduje w normach art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Solecka